

# Józef Petrynowski

---

## Ekumeniczny charakter świętości rodziny w implikacjach soborowych i nauczaniu Jana Pawła II

---

Studia Theologica Varsaviensia 50/2, 71-82

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF PETRYNOWSKI

## **EKUMENICZNY CHARAKTER ŚWIĘTOŚCI RODZINY W IMPLIKACJACH SOBOROWYCH I NAUCZANIU JANA PAWŁA II**

Z mocy faktu stworzenia każdy został zaproszony do świętości; został do niej zaproszony w rodzinie, bowiem tu rozpoczyna się historia człowieka. Zostaliśmy stworzeni na Boży obraz i Boże podobieństwo, o czym dowiadujemy się z Księgi Rodzaju<sup>1</sup>. Jednak naszą relację z Bogiem, a zarazem naszą świętość osłabia grzech. Przy czym w sposób szczególny do świętości została zaproszona rodzina, będąca jedyną instytucją z Bożego ustanowienia. Zresztą często słyszymy, że rodzina stanowi podstawową komórkę społeczną, będącą „małżeńską wspólnotą życia i miłości (communio personarum) ubogaconą potomstwem”<sup>2</sup>; jest to najstarsza wspólnota na ziemi naznaczona stygmatem Boga (por. Rdz 2,24). Zresztą samo słowo *communio* – wspólnota jest szczególną kategorią, łączącą się z rzeczywistością Kościoła, do którego odnoszą się słowa Jezusa z arcykapłańskiej modlitwy: „aby byli jedno”, co też *mutatis mutandis* można odnosić do chrześcijańskiej rodziny, co czynił niejednokrotnie II Sobór Watykański. Ponadto na wspólnotę rodzinną można patrzeć podobnie jak na świętość, stąd pytanie: na ile można mówić o świętości z płaszczyzny dążeń ekumenicznych Soboru i nauczania błogosławionego Jana Pawła II?

---

<sup>1</sup> Por. Rdz 1, 26-27.

<sup>2</sup> T. Reroń, *Rodzina*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon Duchowości Katolickiej*, Lublin 2002, s. 753.

## 1. ŚWIĘTOŚĆ RODZINY W UJĘCIU SOBOROWYM

Ojcowie soborowi na różne sposoby i w różnych dokumentach podejmują wielokrotne odniesienia do kwestii związanych z życiem rodzinnym i małżeńskim. I choć Sobór nie wypracował odrębnego dokumentu, który zawierałby systematyczny wykład nauki o małżeństwie i rodzinie, jednakże soborowa nauka o małżeństwie i rodzinie ujawniana w różnych dokumentach, jest niezwykle bogata<sup>3</sup>. Nie jest także truzimem nazywanie rodziny *Kościółem Domowym*, co tak chętnie czynił, odnosząc to wyrażenie do rodziny, papież Jan Paweł II. Papież zdawał sobie sprawę, iż stwierdzenie to wywodzi się z nauczania soborowych ojców<sup>4</sup>. I tak np. w soborowym *Dekrecie o apostołstwie świeckich* czytamy: „Sama rodzina otrzymała od Boga posłannictwo stania się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa. Wypełni ona tę misję, jeśli przez wzajemną miłość członków i wspólnie zanoszoną do Boga modlitwę, okaże się jakby domowym sanktuarium Kościoła, jeśli cała rodzina włączy się w liturgiczny kult Kościoła, jeśli okazywać będzie czynną gościnność, przyczyniać się do sprawiedliwości i pełnienia innych dobrych uczynków w służbie wszystkich znajdujących się w potrzebie braci”<sup>5</sup>. Dokument soborowy stwierdza, że rodzina jest podstawową komórką społeczną i domowym sanktuarium Kościoła, czyli *Domowym Kościołem*. Skoro więc rodzina jest podstawową komórką społeczną i *Domowym Kościołem*, czyli podstawowym środowiskiem dla rozwoju wiary, to nie można jej pominąć w ekumenicznych dążeniach do jedności. Co więcej, każda rodzina poprzez autentycznie przeżywaną relację z Bogiem, buduje swoją świętość, będąc wezwaną przez Boga do niesienia pomocy bliźnim, nawiązując z nimi dialog.

<sup>3</sup> Por. K. Majdański, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II*, AK 75(1970) 369, s. 3.

<sup>4</sup> Por. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, w: Sobór Watykański II Konstytucje Dekrety Deklaracje, Poznań 2002, odtąd skrót: KK., tutaj KK, 11.

<sup>5</sup> *Dekret o apostołstwie świeckich*, w: Sobór Watykański II Konstytucje Dekrety Deklaracje, Poznań 2002; odtąd skrót DA, tutaj: DA 11.

W głębokiej refleksji nad Konstytucją o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, której *spiritus movens* był Jan Paweł II, stwierdzono: „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona i wyposażona w prawa przez Stwórcę, powstaje na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołanej zgody osobowej. W ten sposób przez akt ludzki, w którym małżonkowie przekazują i przyjmują siebie nawzajem, powstaje instytucja trwała również wobec społeczeństwa; węzeł ten, święty ze względu na dobro zarówno małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa, nie zależy od sądu ludzkiego. To sam Bóg jest twórcą małżeństwa wyposażonego w różne dobra i cele”<sup>6</sup>. Trafnie przeto Sobór zauważa, że rodzina już z samego faktu powołania przez Boga i ze względu na dobro małżonków oraz całego społeczeństwa jest święta.

Prawdą jest, iż na budowanie świętości w rodzinie może mieć wpływ wiele czynników. Jednak na początku postawmy pytanie: czym jest świętość? Sobór Watykański II uczy: „Wyposażeni w tyle i tak potężnych środków zbawienia, wszyscy wierni chrześcijanie jakiegokolwiek sytuacji życiowej oraz stanu powołani są przez Pana, każdy na właściwej sobie drodze, do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest”<sup>7</sup>. Konstytucja soborowa wprost mówi, że zdobywanie świętości jest dążeniem do doskonałości uosobionej w naszym Stwórcy. W tym samym dokumencie soborowym możemy przeczytać, że: „Przyglądając się życiu tych, którzy wiernie naśladowali Chrystusa, mamy z nowego tytułu pobudkę do szukania Miasta przyszłego (por. Hbr 13, 14 i 11, 10) i równocześnie poznajemy najpewniejszą drogę, po której wśród zmienności świata, według właściwych każdemu stanowi oraz warunkom będziemy mogli dojść do doskonałego zjednoczenia z Chrystusem, czyli do świętości”<sup>8</sup>.

Skoro świętość jest poszukiwaniem doskonałości na wzór Ojca niebieskiego i doskonałym zjednoczeniem z Chrystusem, to może warto

---

<sup>6</sup> *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, w: Sobór Watykański II. Konstytucje Dekrety Deklaracje, Poznań 2002; odtąd skrót: KDK, tutaj – KDK 48.

<sup>7</sup> KK 11.

<sup>8</sup> KK 50.

dać odpowiedź na pytanie: jak jest ona realizowana w rodzinie? Otóż według soborowej nauki obowiązkiem małżonków zawsze było, a dziś stanowi to najważniejszą część ich apostołstwa, ukazywać i potwierdzać swoim życiem nierozzerwalność i świętość węzła małżeńskiego, mocno podkreślać prawo i obowiązek rodziców oraz opiekunów do chrześcijańskiego wychowania dzieci, bronić godności i prawnej autonomii rodziny<sup>9</sup>. Nie trudno przeto zauważyć, że apostołskim zadaniem rodziny jest ukazywanie własnej świętości oraz wychowanie w tym samym duchu własnych dzieci. Właśnie o świadectwie wiary, jej przekazywaniu i wychowywaniu w niej, mówi tenże sam soborowy dekret<sup>10</sup>. Skoro więc świętość jest doskonałym zjednoczeniem z Bogiem, to realizuje się ją na drodze wiodącej ku zbawieniu, gdzie swoje miejsce ma również rodzina jako podstawowa wspólnota ludzka, urzeczywistniająca ewangelizacyjne cele. Przeto – powiada Sobór: „niech wszyscy pamiętają, że przez kult publiczny i modlitwę, pokutę i dobrowolne przyjmowanie trudów i utrapień życia, przez które stają się podobni do cierpiącego Chrystusa (por. 2 Kor 4, 10; Kol 1, 24), mogą dotrzeć do wszystkich ludzi i przyczyniać się do zbawienia całego świata”<sup>11</sup>. Świętość realizowana poprzez modlitwę i inne praktyki chrześcijańskie jest najpełniejszą drogą do zbawienia i zarazem szczególnym wyrazem zjednoczenia z Bogiem. Dlatego też, aby mogło nastąpić pełne zjednoczenie z Bogiem, potrzebna jest jedność z braćmi i siostrami, którzy wierzą i dążą ku temu samemu Bogu, choć może w nieco inny sposób<sup>12</sup>. Stąd Sobór powiada, że „(...) obecnie w rozmaitych miejscach na ziemi pod natchnieniem Ducha Świętego przez modlitwę, słowo i działanie podejmowane są rozliczne wysiłki w celu zbliżenia się do owej pełni jedności, jakiej chce Jezus Chrystus”<sup>13</sup>. Nie dziwi przeto, że Sobór za-

<sup>9</sup> Por. DA 11.

<sup>10</sup> Por. tamże.

<sup>11</sup> DA 16.

<sup>12</sup> Zob. w tym względzie refleksje abpa A. Nossola związane z ekumenicznym wykładem teologii w ujęciu K. Bartha; *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 346-348, a tutaj s.347.

<sup>13</sup> *Dekret o ekumenizmie*, w: Sobór Watykański II Konstytucje Dekrety Deklaracje, Poznań 2002, odtań skrót: DE, tutaj: DE 4.

chęca wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, by rozpoznając znaki czasów, pilnie uczestniczyli w ekumenicznym dziele. Jeśli przeto Sobór zachęca wiernych Kościoła katolickiego, to przede wszystkim rodzinę, by wszyscy włączyli się w ekumeniczne przedsięwzięcia mające na celu poszukiwanie pełnej jedności. Rodzina pragnąc własnej świętości, powinna zacząć poszukiwanie jedności najpierw we własnej wspólnoty, czyli wspomnianym już wyżej *Kościele Domowym*.

Zgodnie z intencjami Soboru oraz katechetycznymi Dyrektoriami, podstawowym zadaniem rodziny jest wychowanie: „Ponieważ rodzice dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu zobowiązani są do wychowania potomstwa i dlatego należy ich uważać za pierwszych i najlepszych wychowawców. (...) Do rodziców należy bowiem stworzenie takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która sprzyjałaby spójnemu, osobowemu i społecznemu wychowaniu dzieci”<sup>14</sup>. Podczas tegoż wychowawczego procesu rodzice przekazują dzieciom chrześcijańskie wartości, szacunek dla inaczej wierzących, dają świadectwo własnej świętości, odkrywając dzięki temu cenny dar, jakim jest nawrócenie serca, świętość życia, dar modlitwy, a nade wszystko dar dialogu (serca), co stawia na progu egzystencji wychowywanych dzieci zadanie właściwego kształtowania ekumenii duchowej<sup>15</sup>. Co więcej owo wychowanie powinno obfitować również w prawdę, by móc autentycznie przekazywać wiarę i zasady prawdziwego dialogu. „Sposób wyrażania wiary katolickiej żadną miarą nie powinien stanowić przeszkody w dialogu z braćmi. Całą doktrynę należy przedstawiać z pełną jasnością. Nic nie jest tak obce ekumenizmowi, jak fałszywy irenizm, który przynosi szkodę czystości doktryny katolickiej i zaciemnia jej właściwy i dokładny sens. Równocześnie należy głębiej i prościej wyjaśniać wiarę katolicką w taki sposób i w takim języku, by i bracia odłączeni mogli ją właściwie zrozumieć”<sup>16</sup>. Do powyższych

---

<sup>14</sup> *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2002; odtąd skrót: DWCH, tutaj DWCH, \ 3.

<sup>15</sup> Por. DE 8 oraz zob. encyklikę Jana Pawła II, *Ut unum sint*; Watykan 1995; odtąd skrót: UUS, tutaj: UUS 21.

<sup>16</sup> DE 11.

zadań zaproszona jest również rodzina, by mogła rozmawiać z innymi chrześcijanami, najpierw na płaszczyźnie lokalnej, to znaczy w parafii czy diecezji, a następnie rodzina winna się czuć także zaproszona do uczenia własnych dzieci sztuki dialogowania, bowiem w ten sposób można budować jedność oraz świętość *Domowego Kościoła*, a przez to Kościoła powszechnego.

## 2. ŚWIĘTOŚĆ RODZINY Z PERSPEKTYWY NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Błogosławiony Jan Paweł II stwierdza, iż: „Ostatecznym celem ruchu ekumenicznego jest ponowne ustanowienie pełnej widzialnej jedności wszystkich ochrzczonych”<sup>17</sup>. Jeśli ostatecznym celem ekumenizmu jest poszukiwanie jedności, to trzeba zacząć owo poszukiwanie od podstawowej komórki, jaką jest rodzina. Nie jest truizmem stwierdzenie, że ta podstawowa komórka często bywa zagrożona, w sposób szczególny jej jedność. „Niestety, jedność rodziny jest dziś często zagrożona przez kulturę hedonizmu i relatywizmu, która nie sprzyja trwałości małżeństwa i otwartości na dar życia”<sup>18</sup>. W sposób wyjątkowo groźny – co trzeba zauważyć – w jedność małżeńską a zarazem w świętość rodziny – *Domowego Kościoła* uderzają rozwody<sup>19</sup>.

W ujęciu Papieża dążenie do jedności łączy się ściśle ze świętością, ponieważ nie da się budować świętości tam, gdzie panują rozłamy. Rodzina ze swej natury jest narażona na różne podziały, dlatego jeżeli ten podstawowy, najmniejszy *Kościół Domowy* będzie podzielony, to nie można budować ekumenicznej więzi jedności w Kościele powszechnym. Jeżeli nie ma w rodzinie jedności i świętości, to wszelkie wysiłki związane z budowaniem jedności i świętości całego Kościoła powszechnego będą li tylko iluzją. Dlatego ważną i sobie jedynie właściwą rolę w dziedzinie ekumenizmu pełni owa jedyna i najbardziej chciانا

<sup>17</sup> UUS 77.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, *Wzór dla każdej rodziny*, OsRomPol 2(1993), s. 57.

<sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, *Apostolstwo małżonków i rodziców*, OsRomPol 11(1994), s. 32-33.

przez Boga wspólnota, jaką jest rodzina. Śledząc nauczanie Jana Pawła II trzeba także skonstatować, że jedność jest w rodzinie źródłem jej mocy. Należy powiedzieć więcej, że również Kościół, jeśli będzie bardziej wewnętrznie zjednoczony, tym bardziej mocne będzie jego świadectwo, gdyż tym samym będzie ono bardziej autentyczne. „W życiu małżeńskim więź cielesna jest znakiem i wyrazem komunii między osobami. Gesty czułości i język ciała wyrażają małżeńskie przymierze i są obrazem tajemnicy przymierza oraz zjednoczenia Chrystusa z Kościołem. Chwile głębokiej jedności są dla każdego członka rodziny źródłem prawdziwej mocy, która pozwala pełnić mu misję wśród braci i wykonywać codzienną pracę”<sup>20</sup>. I właśnie tego rodzaju swoista, bo ekumeniczna misja małżonków, polegała będzie na dawaniu świadectwa i budowaniu prawdziwej jedności.

Aby budować świętość w rodzinie, a zarazem jedność jej członków, potrzebna jest umiejętność przebaczenia doznanych krzywd. Podkreślał to papież podczas spotkania z młodymi małżeństwami i ich dziećmi podczas podróży apostolskiej do Francji. Mówił wtedy, iż: „Elementem życia małżeńskiego jest także doświadczenie przebaczenia: czymże bowiem byłaby miłość, gdyby nie była zdolna do przebaczenia? Ta najwyższa forma jedności ogarnia całą osobę, która mocą woli i miłości postanawia nie zamykać się w poczuciu doznanej krzywdy, ale wierzy, że lepsza przyszłość jest zawsze możliwa. Przebaczenie jest szczególną formą daru, który potwierdza godność drugiego człowieka i uznaje jego wartość ze względu na to, kim jest, a niezależnie od tego, co uczynił. (...) Przebaczenie pozwala odzyskać zaufanie do siebie i odbudować komunie między osobami, bowiem nie ma autentycznego życia małżeńskiego i rodzinnego bez nieustannego nawracania się i pokonywania egoizmu”<sup>21</sup>. Ucząc się tej bardzo ważnej postawy przebaczenia w rodzinie, zaczynamy budować jedność – komunie, dążąc tym samym do świętości, stąd na ile zapanuje jedność w *Domowym Kościele*, na tyle łatwiej będzie ją osiągnąć w Kościele powszechnym. „Także

---

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Życie małżeńskie i rodzinne dzisiaj*, OsRomPol 11-12(188)1996, s. 27.

<sup>21</sup> Tamże.



rodzina chrześcijańska, będąc «Kościołem domowym», jest naturalną i podstawową szkołą wiary. Ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci, wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak religijne. (...). W codziennym życiu rodziny prawdziwie chrześcijańskiej dzieci zdobywają pierwsze «doświadczenie Kościoła», które następnie potwierdza się i pogłębia wraz z ich stopniowym, aktywnym i odpowiedzialnym włączaniem się w życie szerszej wspólnoty kościelnej i społeczności świeckiej. Im większa jest świadomość małżonków i rodziców chrześcijańskich, że ich «Kościół domowy» ma swój udział w życiu i misji Kościoła powszechnego, tym bardziej w ich dzieciach rozwija się «zmysł Kościoła» oraz poczucie tego, jak piękną jest rzeczą oddać swoje siły w służbę Królestwu Bożemu<sup>22</sup>. Jak zauważa Papież, ów *Domowy Kościół* uczestniczy w życiu Kościoła powszechnego, również w jego budowaniu jedności i pragnieniu świętości, czyniąc to poprzez chrześcijańskie wychowanie dzieci.

Podczas szóstej podróży apostołskiej do Polski o takiej świętości mówił błogosławiony Jan Paweł II w Kaliszu: „Drodzy bracia i siostry, ani na chwilę nie zapominajcie o tym, jak wielką wartością jest rodzina. Dzięki sakramentalnej obecności Chrystusa, dzięki dobrowolnie złożonej przysiędze, w której małżonkowie oddają się sobie wzajemnie, rodzina jest wspólnotą świętą. Jest komunią osób zjednoczonych miłością (...)<sup>23</sup>. Pragnienie jedności i świętości prowadzi do zgody, która jest często wynikiem przebaczenia wpływającego z miłości. „Trzeba ponadto przypomnieć, że podstawą życia w zgodzie z braćmi z innych Kościołów i Wspólnot kościelnych, jak zresztą ogólnie z bliźnimi, jest postanowienie, by żyć w większej zażyłości z Chrystusem. Tak więc świętość życia, rodząca się ze zjednoczenia z Bogiem dzięki łasce Ducha Świętego, umożliwi również i pogłębi jedność wszystkich uczniów Chrystusa, ponieważ jedność jest darem pochodzącym z wysoka. Wraz z «nawróceniem serca» i «świętością życia» działalność ekumeniczną

<sup>22</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „*Christifideles laici*”, Rzym 1988, n. 40.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Rodzina wspólnotą życia i miłości*, OsRomPol 7(1997), s. 36.

stanowią również «prywatne i publiczne modlitwy o jedność chrześcijan» organizowane w różnych okolicznościach, a zwłaszcza przy okazji spotkań ekumenicznych. Wydają się one tym bardziej konieczne, im więcej doświadczamy trudności na drodze prowadzącej do pełnej i widocznej jedności. W ten sposób można zrozumieć, że tylko dzięki łasce Bożej może urzeczywistnić się autentyczny postęp w kierunku upragnionej przez Chrystusa jedności. Dlatego należy korzystać z wszelkich okazji umożliwiających spotkanie uczniów Chrystusa, by prosić Boga o dar jedności<sup>24</sup>. Bardzo trafnie pokreślił więc Papież, że podstawą tej ekumenicznej jedności jest głęboka więź z Chrystusem, czyli świętość, do której zmierzamy również poprzez modlitwę. I właśnie świętość ma stawać się drogą chrześcijańskich małżonków<sup>25</sup>.

Jedną z cech wzrastania w świętości jest wzrost w wierze, dlatego trzeba spojrzeć na rodzinę z punktu szerzenia – krzewienia Królestwa Bożego. Poprzez szerzenie owego królestwa *Kościół Domowy* – jak już wspomniano – uczestniczy w misji Kościoła powszechnego<sup>26</sup>. Głoszenie Bożego Królestwa przez rodzinę bywa często nazywane przez błogosławionego Jana Pawła II ewangelizacją „przez i w rodzinie”, która również prowadzi do jedności i świętości. „Rodzina, jako żywy obraz misterium miłości Chrystusa i Kościoła, jest (...) uważana nie tylko za odbiorcę dobrej nowiny o ideałach ludzkich i ewangelicznych, lecz także za narzędzie ewangelizacji. Przez miłość, ofiarną płodność, jedność i wierność małżonków, współpracę wszystkich członków, rodzina chrześcijańska ujawnia wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła<sup>27</sup>. To zadanie rodziny podkreślił między innymi Papież w „Przemówieniu” na rozpoczęcie pierwszego

---

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Działalność ekumeniczna*, w: Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II, Kościół, Kraków-Ząbki 1999, s. 512.

<sup>25</sup> Por. Jan Paweł II, *Apostolstwo małżonków i rodziców*, OsRomPol 11(1994), s. 32-33.

<sup>26</sup> Por. Jan Paweł II, *W ręce św. Józefa złożymy losy polskiej rodziny*, OsRomPol 5-6(1993), s. 19.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Kościół wobec potrzeb współczesnej rodziny*, OsRomPol 2(1993), s. 43.

światowego spotkania rodzin, które odbyło się w Rzymie w 1994 roku<sup>28</sup>. Papież wtedy pytał: „Czyż można ... głosić Ewangelię pojednania, nie dążąc zarazem czynnie do pojednania chrześcijan? To prawda, że Kościół, przynaglany przez Ducha Świętego i mocny obietnicą, iż nic nie zdoła go zwyciężyć, głosił i nadal głosi Ewangelię wszystkim narodom; ale jest też prawdą, że musi zmagać się z trudnościami wynikającymi z podziałów. Czyż niewierzący, stykając się z misjonarzami, którzy nie zgadzają się ze sobą nawzajem, choć wszyscy powołują się na Chrystusa, będą umieli przyjąć prawdziwe orędzie? Czy nie pomyślą, że Ewangelia, choć jest przedstawiana jako podstawowe prawo miłości, stanowi raczej przyczynę podziału?”<sup>29</sup>. A więc według nauczania Jana Pawła II głoszenie Chrystusa ma prowadzić do jedności, którego to zadania winna się podjąć także rodzina chrześcijańska. Wnikliwie wspominał o tym zadaniu Jan Paweł II w Adhortacji *Familiaris consortio*<sup>30</sup>.

Co się zaś tyczy wzrastania w świętości, to trzeba powiedzieć, że istotne znaczenie ma tu modlitwa, szczególnie w domowym ognisku. „Rodzina ma być świątynią, to znaczy domem modlitwy: modlitwy prostej, serdecznej i przepojonej codziennym trudem. Modlitwy, która staje się życiem, aby całe życie stało się modlitwą”<sup>31</sup>. Według Jana Pawła II „ważne jest zatem, aby członkowie rodzin uczyli się wzywać Chrystusa w wytrwałej modlitwie wspólnej, w komunii wiary i miłości”<sup>32</sup>. I trzeba w tym miejscu powiedzieć także, że modlitwa rodzinna ma również ekumeniczne znaczenie. Dlatego w encyklice *Ut unum sint* modlitwa tak bardzo została wyeksponowana: „Na ekumenicznej drodze do jedności trzeba przypisać stanowczy prymat wspólnej modlitwie – modlitwemu zjednoczeniu wokół samego Chrystusa. Jeśli chrześcijaństwo, pomimo podziałów, będą umieli jednoczyć się coraz bardziej we

---

<sup>28</sup> Por. Jan Paweł II, *Czym jesteś, rodzinno chrześcijańska?*, OsRomPol 12(1994), s. 23-25.

<sup>29</sup> UUS, 98.

<sup>30</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „*Familiaris consortio*”, Watykan 1981; odtąd skrót: FC, tutaj: FC 52-54.

<sup>31</sup> Jan Paweł II, *Misja chrześcijańskiej rodziny*, OsRomPol 4(1994), s. 36.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Brońmy rodziny*, OsRomPol 2(1998), s. 21

wspólnej modlitwie wokół Chrystusa, głębiej sobie uświadomią, o ile mniejsze jest to wszystko, co ich dzieli, w porównaniu z tym, co ich łączy. Jeśli będą się spotykali coraz częściej i coraz wytrwalej modlili się do Chrystusa, będą mieli odwagę podjąć całą bolesną i ludzką rzeczywistość podziałów, odnajdując się w tej wspólnocie Kościoła, którą Chrystus stale tworzy w Duchu Świętym ponad wszystkimi słabościami i ograniczeniami ludzkimi<sup>33</sup>. Modlitwa, która gromadzi wszystkich członków ogniska domowego w jedną wspólnotę, zawsze będzie prowadziła do świętości ich życia. A zatem świętość staje się istotą *Domowego Kościoła*, przez co tenże Kościół winien wzmacniać świętością Kościół powszechny. „Modlitwa rodzinna ma swoje cechy charakterystyczne. Jest modlitwą wspólną męża i żony, rodziców i dzieci. Komunia w modlitwie jest jednocześnie owocem i wymogiem owej komunii, otrzymanej w sakramentach chrztu i małżeństwa<sup>34</sup>.”

Praktykowanie ekumenizmu w rodzinie może się także rozwinąć poprzez małżeństwa mieszane. „W tym celu, a także dla podkreślenia ekumenicznego znaczenia małżeństwa mieszanego, przeżywanego w pełni wiary przez oboje małżonków chrześcijańskich, trzeba starać się — nawet jeżeli nie zawsze okaże się to łatwe — o serdeczną współpracę pomiędzy duchownym katolickim i niekatolickim, poczynając od momentu przygotowania nupturientów do małżeństwa i ślubu<sup>35</sup>”. Kiedy powstaje rodzina u podnóża ekumeniczna, to nie może nie zachęcać do działań ekumenicznych przedstawicieli Kościołów, z których się wywodzą małżonkowie. Świętość takiego małżeństwa i rodziny będzie też nacechowana poszukiwaniem jedności ekumenicznej tradycji wyznaniowych, z których małżonkowie wyrosli.

\* \* \*

Konkludując niniejsze refleksje odnoszące się do świętości rodziny, brane z ekumenicznej perspektywy, trzeba zwrócić uwagę na swoistą

---

<sup>33</sup> UUS, 22.

<sup>34</sup> FC 59.

<sup>35</sup> Tamże, n. 78.

złożoność zagadnienia. Najpierw trzeba powiedzieć, że rodzina jako podstawowa komórka społeczna i *Domowy Kościół* nie może być pomijana jako wymiar i ekumeniczny postulat Kościoła powszechnego. Błogosławiony Jan Paweł II z jednej strony zwracał uwagę na szczególne znaczenie ogniska domowego dla Kościoła i społeczności ludzkiej, z drugiej – zdawał sobie sprawę, iż we wszystkich tradycjach wyznaniowych małżeństwa i rodziny przeżywają zagrożenia, znajdując się w sytuacjach kryzysowych. Akcentował, iż świętość dokonuje się przez podejmowanie istotnych zadań i obowiązków względem Boga i ludzi. Można by zaryzykować twierdzenie, że Kościół przegląda się w rodzinie jak w zwierciadle. Jeżeli brakuje świętości w życiu rodzinnym, to trudno o jej rozwój w Kościele powszechnym. Kiedy brak jedności w rodzinie, to trudno mówić o dążeniach ku scaleniu wspólnoty Kościoła. Dlatego tak Kościół rzymskokatolicki, jak i inne Kościoły i Wspólnoty, winny wspierać rodzinę w dążeniach ekumenicznych, głównie poprzez dwa jego atrybuty: jedność i świętość, by po prostu urzeczywistniać zamysł Chrystusa w *Domowym Kościele*, pragnąc jedności we wspólnym domu naszego Pana, który modlił się: „Ojcze, spraw, aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21) – w jednym pragnieniu scalenia się rodzin w ich świętości, o co zabiegał błogosławiony Jan Paweł II.

### Summary

#### **Ecumenical character of holiness of the Family in the teachings of the Second Vatican Council and the pope John Paul II**

In this article, the Author examines the problem of holiness of the Family based on the Second Vatican Council, and the teachings of the pope John Paul II. According to the Council's teachings, the family unit is the basic social structure, and it also is the "Home Church". For the Council, the holiness of the family is important for the pursuit of ecumenical aspirations of the Churches. If family really is at the same time a Home Church and a fundamental structure of the society, it means that its holiness matters for the search of unity of the universal Church. The family and the unity of the Church lied deep in the heart of John Paul II. At many occasions the Pope approached the question of the holiness of family in its relation to the ecumenical movement, which is shovd in the article.